

Magnez dla krów pastwiskowych! Pamiętaj o nim!

Autor: mgr inż. Dorota Kolasińska

Data: 18 maja 2017



W niektórych regionach kraju sezon pastwiskowy ruszył. Tu i ówdzie można zobaczyć po kilka krów na przydomowych pastwiskach. Pierwsze dni na pastwisku mogą być szczególnie niebezpieczne dla gospodarki mineralnej organizmu. Magnez dla krów jest bardzo ważny. Sprawdź w jakiej formie go uzupełniać!

Zapewnienie odpowiedniej podaży magnezu w diecie wysokoprodukcyjnych krów jest bardzo istotne. Magnez dla krów należy podawać na kilka dni przed rozpoczęciem wypasu, ale również do 4-6 tygodni trwania wypasu. Wysokowydajne krowy mleczne są narażone w pierwszych dniach wypasu na obniżenie poziomu magnezu we krwi, co w wielu przypadkach może powodować tężyczkę pastwiskową (hipomagnezemię). Młoda zielonka jest uboga w ten pierwiastek, a dodatkowo jego wchłanianie jest obniżone przez niską zawartość włókna w młodej trawie. Jest to niebezpieczna jednostka chorobowa, głównie dlatego, że krowa, która w danej laktacji zachorowała na tężyczkę, będzie najprawdopodobniej miała obniżoną wydajność o 15-20%.

W zależności od organizmu, jedna krowa przyswoi 30%, a druga 70%. Jeżeli układ pokarmowy będzie w jakiś sposób upośledzony, przyswajalność będzie niższa

Hubert Bubrowski, technik weterynarii

–Magnez odpowiada za wszelkie przemiany energetyczne w roślinie. **Jest potrzebny do prawidłowego funkcjonowania**, wszelkich przemian i procesów, również oddychania. Niska zawartość magnezu w trawach na początku okresu pastwiskowego wynika przede wszystkim z tego, że jest go po prostu mało w glebie lub występuje w takich wiązaniach, które nie są przyswajalne dla roślin, szczególnie w środowisku kwaśnym. **Najlepiej zwiększać przyswajalność magnezu poprzez zwiększanie pH gleby** czyli wapnowanie– mówi Hubert Bubrowski, technik weterynarii.

W jakiej formie podać krowom magnez?

Magnez jest trudno przyswajalnym składnikiem mineralnym, w związku z tym bardzo ważna jest postać, w jakiej go podamy zwierzętom. Mamy kilka możliwości podania, jednak nie wszystkie z nich są wystarczająco skuteczne.



Na pastwiska warto zawieźć lizawki solne zawierające dodatkowo chlorek magnezu.

–Magnez jest trudno przyswajalny, dlatego z określeniem dawki też są problemy. **W zależności od organizmu, jedna krowa przyswoi 30%, a druga 70%**. Jeżeli układ pokarmowy będzie w jakiś sposób upośledzony, przyswajalność będzie niższa- mówi Hubert Bubrowski –Na rynku są dostępne różne dodatki paszowe z magnezem, miesza się je z paszą treściwą. **Trzeba dokładnie przeliczyć ilość podawanego dodatku**, w zależności od stężenia magnezu indywidualnie na każdą sztukę

Dodatki paszowe zawierające magnez dla krów

Dla krów produkujących poniżej 25 l mleka na dobę 50 g **tlenku magnezu lub węglanu wapnia**. Krowy produkujące powyżej 25 l mleka, powinny otrzymać dawkę nieco wyższą np. 75 g. Najlepszą formą takiego dodatku paszowego będzie granulata. Należy go wymieszać z paszą treściwą, kiszonką, wysłódkami lub melasą. Nie należy do najsmaczniejszych dodatków paszowych. Magnez można podawać również w formie **lizawek** zawierających sól kuchenną i chlorek magnezu. Magnez dla krów można również **rozpuszczać w wodzie do picia** w postaci siarczanu magnezu lub chlorku magnezu (około 0,5 kg na 100 l wody). Na rynku dostępne są również **bolusy magnezowe** stopniowo uwalniające magnez, zapobiegające niedoborom podczas początkowej fazy wypasu.

Magnez w kroplówce i podskórnice

Magnez dla krów, na typowo „tężyczkowych pastwiskach”, zapobiegawczo podaje się dożylnie w kroplówce lub podskórnice. Największą skuteczność uzyskuje się poprzez podanie dożylnie.

–Najlepiej magnez podać dożylnie, bo wtedy wiemy, że 100% trafia bezpośrednio do krwiobiegu. Zapobiegawczo można też podawać magnez podskórnice- mówi Hubert Bubrowski



Magnez podawany podskórnie przynosi mniejsze rezultaty od podania dożylnego zarówno w zapobieganiu tężyczce, jak i leczeniu.

Magnez na pastwisku

Jedną z form uzupełnienia magnezu w trawie pastwiskowej może być **rozpylanie magnezytu** na obszarze obecnie wypasany. Jednak jest to mało trwała postać, łatwo wymywana i splukiwana przez deszcz. Zabieg należy powtarzać co tydzień.

-Magnez jest dobrze rozpuszczalny w wodzie. Ulewne deszcze i roztopy śniegu na wiosnę powodują wymywanie magnezu w głębsze warstwy gleby. Nie będzie w takim przypadku dostępny w strefie korzeniowej roślin- tłumaczy mgr inż Piotr Kowalski, absolwent Uniwersytetu Warmińsko Mazurskiego, product menager w jednej z wiodących firm na rynku nasion traw

Siarczan magnezu

Pastwiska są słabo nawożone magnezem. Stosuje się głównie nawozy azotowo-potasowe, zapominając przy tym o magnezie, który jest bardzo ważny.

Hubert Bubrowski, technik weterynarii

Nawożenie pastwisk nawozami magnezowo-wapniowymi odgrywa istotną rolę w zapobieganiu niedoborom magnezu w zielonkach pastwiskowych i zwiększeniu przyswajalności innych składników mineralnych.

Powszechną metodą jest stosowanie **siarczanu magnezu, jako oprysk dolistny**. Szybko wnika w rośliny, aczkolwiek silnie zakwasza glebę, niekorzystnie wpływając na przyswajalność innych składników mineralnych.

-Pastwiska są słabo nawożone magnezem. Stosuje się głównie nawozy azotowo-potasowe, zapominając przy tym o magnezie, który jest bardzo ważny. Jeśli stosuje się nawożenie magnezowe, tych problemów tężyczkowych jest o wiele mniej- dodaje technik weterynarii- Do oprysków bezpośrednio na trawę stosuje się siedmio-wodny siarczan magnezu, który dostarcza 32% magnezu. Jest to forma łatwo przyswajalna dla rośliny i szybko dostępna dla zwierząt. Trzeba zastosować określony okres karencji, co najmniej 1-2 tygodnie.

Siarczan magnezu powinien być rozwiązaniem chwilowym i nie powinno się go wprowadzać do regularnej zrównoważonej agrotechniki.

-Siarczan magnezu można oczywiście zastosować. Jednak problem pojawia się wtedy kiedy chcemy wprowadzić taki rodzaj nawożenia na stałe do naszych użytków zielonych. Wszelkie nawożenie dolistne, będzie powodowało szybkie przyswajanie składników pokarmowych przez rośliny, a poziom magnezu faktycznie w nich wzrośnie. Jednak siarczan magnezu zakwasza glebę, przez co przyswajalność innych składników mineralnych się zmniejsza- dodaje Piotr Kowalski

Wapnowanie nawozami magnezowo-wapniowymi

Lepszym rozwiązaniem dla roślin i jednocześnie dla żywionych zwierząt jest **wapnowanie nawozami naturalnymi magnezowo-wapniowymi**.



Wapnowanie łąk i pastwisk powinno odbywać się co 3-4 lata na jesieni (fot. Agrofoto.pl; użytkownik johndeere5090m).

–Jednak najbardziej ekonomicznie uzasadnionym sposobem jest nawożenie wapnem magnezowo-wapniowym na jesieni, co 3-4 lata. Dzięki temu dostarczamy magnez, wapń i zwiększamy pH gleby, a więc poprawiamy przyswajalność innych składników pokarmowych. Z takiego regularnego wapnowania, jest więcej korzyści, niż z dolistnego podawania nawozów- tłumaczy Piotr Kowalski-Dawka nawozu magnezowo-wapniowego zalecana na hektar zależy od zapotrzebowania na danym stanowisku. To jest bardzo indywidualna sprawa, do pomocy polecam Stacje Chemiczno-Rolnicze, gdzie specjaliści podpowiedzą ile wapna wprowadzić. Ilość zastosowanego wapna zależy także od producenta, ponieważ różnią się procentową zawartością wapnia i magnezu.

Należy pamiętać o suplementacji magnezu dla krów, bo konsekwencje niezaspokojenia potrzeb bytowych i produkcyjnych na ten makroelement mogą nas wiele kosztować. Na rynku jest wiele możliwych do wyboru opcji podania magnezu. Warto pamiętać o odpowiednim nawożeniu i bieżącej suplementacji, aby zabezpieczyć nasze krowy przed tężyczką pastwiskową!